

Sygn. akt IV Ka 611/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło
Sędziowie	SO Barbara Gabrysz SO Włodzimierz Przysługowski (spr.)
Protokolant	stażysta Antonina Kubiena

przy udziale Bożeny Ławrowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r.

sprawy **M. N. (N.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 228 § 3 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Lubinie

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 9 lipca 2012 r. sygn. akt VIII K 110/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego M. N. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 611/12

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Lubinie oskarżył M. N. o to, że

w dniu 26 kwietnia 2006 r. na terenie (...) – Przedsiębiorstwo (...)Sp. z o.o. nr(...)w L. rej. (...), przyjął korzyść majątkową w kwocie 200,00 zł, w tym w kwocie 116,00 zł która to kwota wynika z taryfikatora opłat za przeglądy techniczne, w ten sposób, że pełniąc funkcję publiczną na podstawie upoważnienia Starosty Powiatowego w L. nr (...) z dnia 6 grudnia 2004 r. – diagnosty, po uprzednim przyjęciu w/w kwoty pieniędzy, poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu – marki Y. (...) rok prod. 1989 o numerze identyfikacyjnym (...) co do okoliczności wykonania przeglądu technicznego w/w pojazdu, pomimo iż faktycznie powyżej wskazany motocykl nie wjechał na tzw. ścieżkę diagnostyczną, po czym wpisał w pozycji rodzaj pojazdu „motorower”, co jest zachowaniem stanowiącym naruszenie prawa

tj. o czyn z art. 228 § 3 k.k. i art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z dnia 9 lipca 2012 r. (sygn. akt VIII K 110/12) uniewinnił oskarżonego M. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją Prokurator Rejonowy w Lubinie, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym, przekraczającym granice swobodnej oceny dowodów i niezgodnym z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego przyjęciu przez Sąd I instancji, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu akcie oskarżenia czynu, w szczególności poprzez nieprzeanalizowanie we wzajemnym powiązaniu zeznań M. S., D. K. oraz dowodów w postaci kopii briefu pojazdu Y. (...) oraz Katalogu marek i typów pojazdów eksploatowanych w Polsce z 2000 r., z uwzględnieniem powinności diagnosty wynikających z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 13 grudnia 2003 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach, podczas gdy prawidłowa, przeprowadzona zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego analiza zgromadzonego w postępowaniu, wskazanego wyżej materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

Stawiając taki zarzut, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Trafnie bowiem apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego M. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd odwoławczy na wstępie swoich rozważań chciałby zauważyć, że niniejsza sprawa jest już po raz drugi przedmiotem oceny sądu II instancji.

Uchylając poprzedni wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy i przekazując sprawę oskarżonego M. N. do ponownego rozpoznania, Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 31 stycznia 2012 r. (IV Ka 666/11) stwierdził, że dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów, w szczególności zeznań świadka M. S. budzi poważne wątpliwości. Jednocześnie sąd odwoławczy przedstawił swoje zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania. W szczególności wskazał, że „przy ponownym rozpoznaniu sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe od początku, koncentrując się na przesłuchaniu oskarżonego oraz świadków M. S. i E. S.” (k – 344).

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę Sąd Rejonowy ograniczył postępowanie dowodowe do przesłuchania świadków M. S. i E. S., a także świadków: D. J. – funkcjonariusza Policji, który wykonywał czynności procesowe w toku postępowania przygotowawczego oraz C. I., który w krytycznym czasie był kierownikiem stacji diagnostycznej w L. k/P..

Jeżeli chodzi o świadków M. S. i E. S., to należy stwierdzić, że obaj świadkowie zasłonili się niepamięcią z uwagi na upływ czasu od chwili zdarzenia, w związku z czym sąd odczytał ich uprzednio złożone zeznania. Po odczytaniu, zarówno M. S., jak i E. S. podtrzymali swoje dotychczasowe zeznania. Odnośnie kwestii podania policjantowi do notatki podczas rozpytania, że wraz z synem zawiózł motocykl na stację diagnostyczną w L., E. S. zeznał, że nie wie dlaczego opisał policjantowi fakt bytności na stacji diagnostycznej (k – 411).

Natomiast M. S. zeznając na tę okoliczność oświadczył, że nie pamięta czy mówił policjantowi o tym, iż razem z ojcem zawiózł motocykl na stację diagnostyczną (k – 412).

Nie zmienił się zatem stan dowodowy sprawy, a mimo to Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku odrzucił zawartą w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2012 r. ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zapatrywania prawne sądu odwoławczego.

Jednocześnie sąd I instancji dokonał własnej oceny faktycznej i prawnej zgromadzonych w sprawie dowodów, która nie może być zaakceptowana.

W szczególności Sąd Rejonowy uznał, że zeznania M. S. i E. S., będące podstawą oskarżenia – nie są ani konsekwentne, ani spójne, chociaż sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku stwierdził, że świadek M. S. „pozostaje bardzo konsekwentny w swoich zeznaniach – opisując szczegółowo okoliczności, w jakich oskarżony wystawił dokument badania technicznego motocykla” (k – 343 odwrót).

Dowodem, który zdaniem Sądu Rejonowego podważa wiarygodność zeznań świadka M. S. i E. S. – jest treść notatek służbowych, sporządzonych przez policjanta D. J.z rozpytania obu mężczyzn w dniach 25-26 listopada 2009 r. (k – 40-44). Zgodnie bowiem z treścią tych notatek, obaj świadkowie mieli podać funkcjonariuszowi Policji, że zawieźli motocykl na przyczepce z działki koło O. do stacji diagnostycznej w P..

Zdaniem sądu odwoławczego, dokonanie takiej oceny zeznań świadków M. S. i E. S. przez Sąd Rejonowy – nastąpiło z rażącym naruszeniem zakazu dowodowego, określonego w art. 174 k.p.k. W przepisie tym stwierdza się, że „dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych”.

Jedyną bowiem formą utrwalania dowodów z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego – jest forma protokołu (art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.). Notatki urzędowe z przeprowadzonej rozmowy z określoną osobą, którą należało przesłuchać np.: w charakterze świadka, nie są więc wystarczającym dokumentem procesowym dla prawnie przewidzianych czynności śledczych z określonymi skutkami prawnymi i dowodowymi w sprawie (vide: wyrok SN z 29.12.1981 r., I KR 296/81, OSNPG 1982 nr 5 poz. 71).

Należy przy tym zauważyć, że autor notatek urzędowych – policjant D. J.po pewnym czasie przesłuchał M. S. w charakterze świadka po uprzednim pouczeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Wówczas też M. S. szczegółowo opisał w jakich okolicznościach doszło do sporządzenia przez diagnostę w L. zaświadczenia o przeprowadzonym przeglądzie motocykla (...)bez oglądania tego pojazdu. Przedstawioną wówczas wersję świadek ten podtrzymywał w czasie dalszych etapów niniejszego procesu.

Inny zaś funkcjonariusz Policji przesłuchał w charakterze świadka E. S., który zeznał, że „nie przypominam sobie abym ja z nim (z synem M. S.) jeździł dokonywać przeglądu technicznego motoroweru” (k – 59). W kwestii tej świadek ten był też konsekwentny w toku całego procesu.

Nie do zaakceptowania jest zatem odmowa wiarygodności zeznań obu tych świadków, w oparciu o dowód z notatki urzędowej funkcjonariusza Policji. Należy przy tym wskazać na bezsporny fakt, że złożone w tej sprawie zeznania – były w istocie samooskarżeniem się M. S., czego skutkiem jest prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Lubinie (sygn. akt II K 1882/10) za przestępstwa korelujące przedmiotowo z zarzutami stawianymi oskarżonemu M. N..

Niezrozumiałe jest zatem stwierdzenie zawarte w zaskarżonym wyroku, że „prowadzące w konsekwencji do samooskarżenia zeznania M. S. nie przemawiają za jego wiarygodnością, ponieważ praktycznie nie miały one większego znaczenia”. Rzecz bowiem w tym, że zeznania te miały istotne znaczenie dla dalszego losu M. S., skoro w sprawie o sygn. akt

II K 1882/10 został on skazany na stosunkowo surową karę.

W sposób dowolny Sąd Rejonowy odniósł się także do poruszonej w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31.01.2012 r. – kwestii odnoszącej się do przyczyny wyboru przez M. S. stacji diagnostycznej w L., skoro zamieszkiwał w L., gdzie znajduje się dostateczna ilość takich zakładów.

Otóż sąd I instancji uznał, że „motocykl miał być przechowywany na działce w O., a obie te miejscowości są między L., a P. w odległości około 12 km” (k – 422).

Jest to oczywiście błędne ustalenie, albowiem ogródki działkowe, na których miał być przechowywany motocykl położone są w granicach administracyjnych miasta L. przy trasie prowadzącej do O., zaś odległość z tego miejsca do L. wynosi około 18-20 km.

Zaskarżony wyrok nie mógł się zatem ostać.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego M. N. przekazał Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy powinien skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 442 § 2 k.p.k. i poprzestać na ujawnieniu dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku.

Bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie świadka M. S. wydaje się jednak konieczne.